

Sygn. akt IX W 3940/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: Katarzyna Szklarczyk

bez obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniach 19 stycznia 2018 r. i 16 lutego 2018r. sprawy

M. K.

syna D. i A. z domu S.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że:

w dniu 4 września 2017r. około godz. 13:40 na drodze publicznej pomiędzy miejscowościami O. – K. gm. P., nie zachował należytej ostrożności w ten sposób, że kierując pojazdem m-ki I. o nr rej. (...) nie dopełnił obowiązku jazdy przy prawej krawędzi jezdni, w wyniku czego podczas wymijania z pojazdem I. o nr rej. (...) doprowadził do zderzenia pojazdów i ich uszkodzenia, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 16 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym

ORZEKA:

I. obwinionego **M. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 16 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie **art. 86 § 1 kw** skazuje go na **karę 300,- (trzysta) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 14 września 2017 r. około godziny 13⁴⁰ obwiniony M. K. kierował samochodem dostawczym firmy kurierskiej marki I. (...) o nr rej. (...) jadąc drogą nr (...) z K. do O.. Kiedy znajdował się w odległości ok. 100 od znaku drogowego oznaczającego początek miejscowości O. nadjechał z przeciwka samochód marki I. (...) o nr rej. (...) kierowany przez pokrzywdzonego P. M. (1). W momencie bezpośrednio poprzedzającym wyminięcie się pojazdów obwiniony zjechał częściowo na przeciwległy pas ruchu w celu ominięcia ubytków w nawierzchni znajdujących się przy prawej krawędzi jezdni i pokrytych wodą. Manewr ten spowodował, że mimo, iż pokrzywdzony maksymalnie zjechał do prawej strony drogi doszło do zderzenia lusterkami zewnętrznymi pojazdów. Dodatkowo lusterko w pojeździe pokrzywdzonego

uderzyło w szybę boczną drzwi pojazdu wybijając ją i w wyniku tego pokrzywdzony został pokaleczony odłamkami szkła

Bezpośrednio po zdarzeniu w rozmowie z pokrzywdzonym obwiniony przyznał się do spowodowania tego zdarzenia, jednak kiedy skontaktował się ze swoim pracodawcą, który pojawił się później na miejscu zdarzenia zmienił zdanie.

Wezwani na miejsce zdarzenia funkcjonariusze z Komisariatu Policji w B. po rozpytaniu uczestników zdarzenia i obejrzeniu pojazdów poprzestali na zatrzymaniu dowodów rejestracyjnych pojazdów i nie stosowali postępowania mandatowego. Obserwując miejsce zdarzenia zauważyli charakterystyczny sposób jazdy kierujących pojazdami jadącymi od strony miejscowości K., którzy omijali ubytki w jezdni i zjeżdżali częściowo na przeciwległy pas ruchu.

(dowody: notatka urzędowa k. 1; karta zdarzenia drogowego k.2; protokół oględzin k. 3, 4; wydruki zdjęć k. 5 – 6, 20-22; wydruk z bazy (...) k. 31; pismo z sylwetkami i wymiarami pojazdów k.47-78; częściowo wyjaśnienia obwinionego k.41; zeznania świadków - P. B. k. 41, A. M. k. 41, M. S. k. 41-41v, P. M. k. 41v)

Obwiniony w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i stwierdził, iż wprawdzie jechał tą drogą ale nie zjeżdżał na lewą część jezdni i nie przekraczał osi jezdni. Jego zdaniem to jadący z przeciwka kierujący drugim pojazdem zjechał na jego część jezdni i zderzył się swoim lusterkiem z lusterkiem jego pojazdu.

(dowód: wyjaśnienia k.41).

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego generalnie nie zasługują na wiarę i w przekonaniu Sądu stanowią jedynie wyraz przyjętej przez niego linii obrony zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności. W przekonaniu Sądu przeczą im nie tylko zeznania przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków ale i materiał zdjęciowy oraz zasady logicznego rozumowania.

Co istotne, jak wynika to z zeznań kierującego drugim pojazdem – P. M. obwiniony początkowo, po zdarzeniu nie kwestionował swojego udziału w tym zdarzeniu drogowym, a nawet swojej winy, ale po pewnym czasie, po telefonicznym kontakcie ze swoim pracodawcą i jego przyjeździe na miejsce, zmienił front i stanowisko i nie przyznawał się do winy obarczając odpowiedzialnością drugiego kierującego. Świadcowie jadący drugim pojazdem uczestniczącym w zdarzeniu opisywali zachowanie obwinionego i wykonywany bezpośrednio przed kontaktem z ich pojazdem manewr omijania ubytków w nawierzchni, przy prawej krawędzi (patrząc zgodnie z kierunkiem jazdy obwinionego). Jak podkreślali ubytki te były wypełnione wodą deszczową, więc kierowcy nie mając pewności jakiej głębokości są to ubytki omijali je z lewej strony wjeżdżając na pas przeznaczony do jazdy w kierunku przeciwnym. Tak też zachował się obwiniony i w konsekwencji doprowadził do zderzenia z pojazdem jadącym z przeciwka. Sąd stykając się na rozprawie bezpośrednio z tymi świadkami nie dopatrywał się w ich relacji cech, które mogłyby dyskredytować wiarygodność zeznań.

Co istotne takie zachowania praktycznie wszystkich kierujących jadących w tym samym kierunku, co obwiniony, zaobserwowali również interweniujący na miejscu zdarzenia funkcjonariusze Policji. Należy z całą mocą podkreślić, że w ocenie Sądu nie ma żadnych racjonalnych podstaw, aby podważać wiarygodność zeznań tych świadków. Są to osoby zupełnie obce dla obwinionego i w żaden sposób niezainteresowane w tym, aby go bezpodstawnie pomawiać. Dodatkowo świadek P. B. okoliczności zdarzenia opisał w sporządzonej bezpośrednio po zdarzeniu notatce urzędowej, a nadto okoliczności te potwierdzają wykonane przez tego świadka zdjęcia, miejsca zdarzenia, jednak nie wykonane w dniu zdarzenia, a później. Zdjęcia te obrazują charakterystyczne uszkodzenia nawierzchni, mimo, że w momencie ich wykonania, w przeciwieństwie, do dnia zdarzenia, nie były one wypełnione wodą.

Podkreślić należy, że wynikające z informacji dołączonych przez obwinionego wymiary obu pojazdów uczestniczących w tym zdarzeniu nie sprzeciwiają się ustaleniami stanu faktycznego

W związku z powyższym Sąd przyjął, iż zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy i zasady logicznego rozumowania nie pozostawiają żadnych wątpliwości, co do tego, że obwiniony w dniu 04 września 2017 r., ok. godz. 13⁴⁰ na drodze publicznej pomiędzy miejscowościami O. – K. gm. P., nie zachował należytej ostrożności, w ten sposób, że kierując pojazdem marki C. o nr rej. (...) wykonując manewr wymijania z pojazdem marki I. o nr rej. (...) nie dopełnił obowiązku jazdy przy prawej krawędzi jezdni w wyniku czego, podczas wymijania z pojazdem I. o nr rej. (...) doprowadził do zderzenia pojazdów i ich uszkodzenia, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego tj. czynu z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 16 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Przy wymiarze kary jako okoliczność obciążającą Sąd wziął pod uwagę fakt, iż obwiniony swoim zachowaniem spowodował znaczny stopień zagrożenia dla życia i zdrowia swojego i innych uczestników ruchu, a nadto jego uprzednią karalność za wykroczenia w ruchu drogowym

Okolicznością łagodzącą jest jedynie młody wiek obwinionego.

W związku z powyższym Sąd uznał, że wymierzona obwinionemu kara grzywny w wysokości 300 złotych jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu i zawinienia, a także spełni swoje cele w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej.

Analizując sytuację majątkową i osobistą obwinionego, Sąd zwolnił go na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz. U z 1983r. Nr. 49, Poz. 223 ze zm.) w zw. z art. 119 k.p.w. z obowiązku zapłaty kosztów sądowych i opłaty w całości uznając, że nie będzie w stanie ich uiścić.